

Sygn. akt VII Ka 656/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Firkowski

Protokolant sekr. sądowy Elżbieta Łotowska

przy udziale oskarżyciela publicznego sierż. szt. Agnieszki Szlachtowicz-Pelawskiej

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2015r.

sprawy M. D. (D.)

obwinionego o wykroczenie z art. 127 pkt 1 litb ustawy z dnia 16.04.2004 r. o ochronie przyrody w zw. z art. 15 ust 1 pkt 23 Ustawy z dnia 16.04.2004 r. o ochronie przyrody

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 13 kwietnia 2015 r. sygn. akt II W 1924/14

I zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków za postępowanie odwoławcze oraz kwotę 30 (trzydzieści) zł tytułem opłaty za II instancję.

Sygn. akt VII Ka 656/15

UZASADNIENIE

M. D. został obwiniony o to, że w dniu 27 lipca 2014 roku, na terenie Rezerwatu (...) na Jeziorze K. w Powiecie (...), biwakował poza miejscem wyznaczonym przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska

tj. o czyn z art. 127pkt. 1 lit. b ustawy z dnia 16.04.2004r. o ochronie przyrody w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 23 ustawy z dnia 16.04.2004r. o ochronie przyrody

Sąd Rejonowy w Giżycku wyrokiem zaocznym z dnia 13 kwietnia 2015 r. w sprawie II W 1924/14

I obwinionego M. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na zasadzie art. 127 pkt. 1 lit. b ustawy z dnia 16.kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody w zw. z art. 24§1kw skazał go na karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.

II na zasadzie art. 118§ 1 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130zł (sto trzydzieści złotych) tytułem opłaty sądowej i zryczałtowanych kosztów postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył obwiniony i wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i uznanie, że nie jest winny zarzucanego mu czynu, gdyż nie popełnił wykroczenia o którym mowa w art. 127 pkt.1 lit. b w zw. z art.15 ust. 1 pkt.23 Ustawy z dnia 16.04.2004r o Ochronie Przyrody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie może być podzielona.

Na wstępie zauważyć należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, czemu dał wyraz w pisemnych motywach skarżonego wyroku. Przedstawiony w nich tok rozumowania jest zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i w żadnym wypadku nie wykracza poza granice przyznanej Sądowi swobody. Stąd też odnosząc się w pierwszym rzędzie do podnoszonych zarzutów należy stwierdzić, że są one chybione i dowolne. Zauważyć trzeba, że podnosząc zarzuty sformułowane w uzasadnieniu apelacji skarżący jedynie polemizuje z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, faktycznie nie wykazując jakich to uchybień w zakresie logicznego rozumowania, prowadzących do błędnych wniosków w zakresie stanu faktycznego dopuścił się Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody rozstrzygnięcia o winie obwinionego, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. Apelacja w istocie nie wskazuje na takie okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też takiej argumentacji, która wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy podziela i należy jedynie zaakcentować podstawowe elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska skarżącego.

W sprawie bezsporne jest to, że obwiniony biwakował na terenie rezerwatu. Tym samym do ustalenia było to czy istniały okoliczności usprawiedliwiające takie zachowanie.

Także w ocenie Sadu Okręgowego nie ma żadnych podstaw do uznania, że zachowanie obwinionego nie było przez niego zawinione. Zatem w ślad za argumentami wskazanymi przez Sąd I instancji podkreślić należy, że wyjaśnienia obwinionego co awarii silnika były całkowicie gołosłowne. Powołując się na taką okoliczność M. D. chciał jedynie uniknąć odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Z relacji wiarygodnych świadków – K. S. i Ł. K. wynika, że obwiniony po prostu na (...) biwakował. Świadczyło o tym zaśmiecenie miejsca, w którym zastano obwinionego, rozbity grill oraz biegający luzem pies. **Zauważyć przy tym należy, że wszystkie wyspy na jeziorze K. stanowią rezerwaty i tym samym cumowanie możliwe jest jedynie w miejscach wyznaczonych.** W konsekwencji obwiniony decydując się na żeglugę na danym akwenie winien zapoznać się tak z jego topografią jak i regulacjami dotyczącymi tego obszaru, tym bardziej, że legitymował się on patentem żeglarza jachtowego

Co więcej miejsce gdzie zastano obwinionego i gdzie on biwakował było wprost oznaczone stosowną informacją co do zakazu biwakowania. Odnosząc się ponownie do kwestii awarii silnika, to trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zauważono, że miała ona mieć miejsce rzekomo od razu w dniu rozpoczęcia wakacji a zatem i wycarterowania jachtu. Natomiast co istotne po pewnym czasie gdy patrol przepływał obok tego miejsca nie było tam już obwinionego a śmieci zostały posprzątane- k.25 odw co dodatkowo świadczy o tym, że nie było żadnych problemów z odpłynięciem z obszaru rezerwatu. Zwrócić bowiem uwagę należy, że umiejscowienie (...) pozwalało na dotarcie do miejsca, w którym dozwolone jest biwakowanie nawet bez użycia silnika przy posłużeniu się wiosłami.

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości fakt, że M. D. w pełni świadomie złamał zakaz biwakowania w miejscu gdzie nie było to dopuszczalne i tym samym dopuścił się popełnienia przypisanego mu wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok jako prawidłowy utrzymano go w mocy-art.437 § 1 kpk, art. 438 pkt.2-3 kpk w zw. z art.109§1 kpw.

Na podstawie art.118-119 kpw w zw. z art.3ust.1, art.8 i art.21pkt.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądono od obwinionego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za II instancję.